



# GŁOS TOMASZOWSKI

Cena numeru 3 zł.



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV PONIEDZIAŁEK, 19 KWIEŃNIA 1948 ROKU Nr 107 (1035)

## Przebieg wyborów we Włoszech

### Czołgi i auta pancerne na ulicach Rzymu. Próby fałszowania wyników

RZYM, PAP. — W niedzielę o godz. 8-ej rano rozpoczęło się na terenie całego Włoch głosowanie do obu izb parlamentu, tj. izby posłów i do senatu. Głosowanie trwało bez przerwy do godz. 19-ej w niedzielę, po czym będzie wznowione w poniedziałek o 7-ej rano do godz. 14-ej po południu.

W gmachu ministerstwa spraw zagranicznych zainstalowano główne biuro wyborcze, które będzie czynne do chwili ostatecznego obliczenia wyników głosowania.

O godz. 12.50 opublikowano pierwszy oficjalny komunikat o przebiegu wyborów, który stwierdzał, że głosowanie rozpoczęło się w ustalonym terminie, a w całym kraju panuje spokój.

Prezydent Nicola głosował w Neapolu, swoim mieście rodzinnym, dokąd udał się specjalnym samolotem z Rzymu. Po złożeniu głosu prezydent Włoch powrócił w południe drogą lotniczą do stolicy. Jednym z pierwszych głosujących mężów stanu w Rzymie był Togliatti, który złożył głos w śródmieściu. Premier de Gasperi głosował o 11-ej rano w obwodzie położonym w pobliżu Watykanu.

W Rzymie napływ do urn wyborczych był dość znaczny. Do południa około 30 proc. wyborców złożyło swe głosy. Od samego rana w lokalach wyborczych pojawili się bardzo licznie księża oraz zakonnicy i zakonnice, których liczbę oblicza się na 70 tys.. Duchowieństwo głosowało na specjalne polecenie Watykanu, korzystając z różnych wyjątkowych udogodnień. Chrześcijańska demokracja, chcąc umożliwić swoim zwolennikom udział w głosowaniu, zmobilizowała wszelkie możliwe środki komunikacyjne, przewożąc do lokali wyborczych, starców, chorych, paralityków, inwalidów itd.

### Plac Dymitrowa w Pradze

PRAGA (PAP). W sali posiedzeń ratusza praskiego odbyła się uroczystość nadania jednemu z placów stołecznych nazwy im. Jerzego Dymitrowa. W wygłoszonych przemówieniach podkreślono, że Praga pragnie uczcić w ten sposób wielkie zasługi premiera Dymitrowa, jako niestrudzonego bojownika socjalizmu.

W wielkich miastach z Rzymem na czele auta pancerne i czołgi krążyły bez przerwy po ulicach z nastawionymi do strzału lufami. Samochody, załadowane żołnierzami w rynsztunku bojowym, przejeżdżały szybko ulicę, odwiedzając przede wszystkim dzielnice robotnicze. Akcja tego rodzaju wywołała wśród ludności powszechny niesmak, przypominając aż nadto wyraźnie okres okupacji hitlerowskiej. Jak przyznała nawet prasa prawicowa, minister spraw wewnętrznych Scelba zmobilizował ponad 330 tys. policjantów i karabinierów.

Już w pierwszych godzinach wyborów zaczęły nadchodzić do Rzymu wiadomości o popełnianych oszustwach przy urnach. W Udine, w północno-wschodnich Włoszech, dopuszczono do głosowania 300 uchodźców ze strefy jugosłowiańskiej, a więc osoby nie mające stałego miejsca zamieszkania we Włoszech. Decyzję tę powzięła komisja wyborcza w nieobecności przedstawicieli partii lewicowych, co stanowi sprzeczność z regulaminem posunięciem. Precedens taki jest bardzo niebezpieczny, albowiem może doprowadzić do tego, że każdy pod pozorem iż jest uchodźcą mógłby składać kilkakrotnie głosy w różnych miejscowościach.

W trzech miejscowościach prowincji Ancona przewodniczący komisji wyborczych wręczyli głosującym kartki wypełnione już na korzyść listy chrześcijańskiej demokracji. We Florencji aresztowano lekarza, który wydawał fałszywe świadectwa, stwierdzające ślepotę, lub inne ułomności fizyczne osób, uprawnionych do głosowania, dzięki czemu mogli im towarzyszyć w głosowaniu również inne osoby. Skonfiskowano 50 takich fałszywych zaświadczeń.

### Pod ochroną 7 tys. policjantów przemawiał de Gaulle w Marsylii

MARSYLIA PAP. — General de Gaulle wygłosił tutaj w niedzielę przemówienie. Był on strzeżony przez 7 tysięcy policjantów i uzbrojonych strażników oraz setki detektywów. De Gaulle przemawiał z mostu pontonowego,

przy czym na długie godziny przed jego wystąpieniem wstrzymano wszelką żeglugę w małym porcie marsylijskim. Wszystkie domy, znajdujące się w pobliżu portu były poddane w sobotę ścisłej rewizji.

**Polska - Czechosłowacja 3:1**

(Patrz str. 4)

## Gauleiter Trumana

### Paul Hoffman — administrator planu Marshalla — otrzymał dyktatorską władzę nad państwami Europy Zachodniej



teli amerykańskich, poleconych przez Departament Stanu.

MOSKWA, PAP. — Komentator „Prawdy”, przedstawiając zadania, jakie rząd amerykański powierzył administratorowi planu Marshalla Paulowi Hoffmanowi, podkreśla, że administrator planu Marshalla otrzyma dyktatorskie pełnomocnictwa w Europie zachodniej. Będzie on miał do swojej dyspozycji aparat administracyjny, składający się z 2 tys. obywateli amerykańskich, poleconych przez Departament Stanu.

Z gazet amerykańskich wynika, że Hoffman otrzyma absolutne pełnomocnictwa i będzie mógł bez przeszkód wtrącać się w sprawy wewnętrzne krajów zachodnio-europejskich.

Komentator radiowy Foster podał ostatnio, że Hoffman, omawiając swe zadania w Europie oświadczył: „Trzeba będzie spekulować i mam nadzieję, że będzie to ciekawa spekulacja”.

Pole do spekulacji będzie bardzo szerokie, gdyż Hoffman będzie kontrolował zakupy towarów w Stanach Zjednoczonych i sprzedaż towarów amerykańskich zagranicą. Będzie on decydował o wielu zagadnieniach, dotyczących żywotnych spraw krajów europejskich.

Na podstawie swych uprawnień będzie

no mógł np. decydować, czy Francja ma rozwinąć sieć kolei żelaznych, czy też naprawić szosy.

Będzie on rozstrzygał także zagadnienia, jak sprawa mechanizacji rolnictwa, zagadnienie pierwszeństwa przy dostawach sprzętu kopalnianego.

Jeżeli kraje marshallowskie nie będą stosować się do instrukcji Hoffmana, to będzie on w stanie natychmiast zastosować sankcje przez wstrzymanie dostaw. Hoffman będzie również decydował o charakterze handlu zagranicznego krajów marshallowskich. Rozstrzygnie on gdzie należy kupować drzewo, w Finlandii, Szwecji czy w Kanadzie?

„Chicago Sun” podaje, że potwierdziły się pogłoski o tym, iż Hoffman będzie kontrolował wydatki dolarowe całego bloku szterlingowego. Dziennik podkreśla, że Anglia nie otrzyma żadnych dostaw, o ile rząd brytyjski nie udzieli Hoffmanowi pełnomocnictw w sprawie kontroli wydatków dolarowych. Oznacza to, że administrator planu Marshalla będzie kontrolował przeszło 1/3 część całego eksportu Anglii oraz większą część układów handlowych, zawartych przez Wielką Brytanię, — nie wspominając już o kontroli amerykańskiej nad produkcją przez myślówą.

Autor komentarza zaznacza, że konwencja, podpisana w Paryżu, ma ułatwić Hoffmanowi wykonanie jego zadań. Organizacja współpracy gospodarczej będzie w istocie rzeczy spełniać rolę komiwojażera monopolu amerykańskiego. W końcu komentator dziennika „Prawda” cytuje opinię tygodnika francuskiego „Tribune Economique”, który stwierdza, że dostawy marshallowskie nie tylko nie stanowią rozwiązania poważnych problemów gospodarczych Europy, lecz nie zlikwidują nawet doraźnych braków krajów zachodnio-europejskich.

### Bomby faszystowskie w Gorycji

RZYM (PAP). W sobotę doszło w Gorycji do nowych prowokacji faszystowskich. Bandy faszystowskie, uzbrojone w broń automatyczną i ręczne granaty, zaatakowały szereg budynków, w których mieszczą się biura włoskiej partii komunistycznej.

## Nowa fala strajków we Francji

### Niezadowolenie wśród robotników rolnych i przemysłowych wzrasta

PARYŻ, PAP. — Strajk 10 tysięcy robotników fabryki samochodów Peugeot trwa w dalszym ciągu. Dotychczasowe pertraktacje z przedstawicielami pracodawców nie dały wyników, wobec odmowy z ich strony przyznania ogólnego wyrównania płac na podstawie minimum egzystencji, ustalonego w wysokości 12.900 franków miesięcznie.

Robotnicy oddziału fabryki Peugeot w Gironne odbyli 16 bm. jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Strajki w fabryce Renault oraz w niektórych zakładach mechanicznych w Levallois, Bois-Colombes, St. Ouen i Bezou trwają w dalszym ciągu.

W departamentach Hérault, Gard, Aude, Pyrénées-Orientales doszło do strajku ostrzegawczego 60 tysięcy robotników rolnych.

Strajk urzędników państwowych, samorządowych i kolejarzy w Tunisie zakończył się ich zwycięstwem. Delegacja pracowników ma przybyć do Paryża celem omówienia szczegółów układu z rządem francuskim.

Paryż, PAP. — Odpowiadając na oszczerczą kampanię prasy prawicowej i socjalistycznej w związku ze strajkami w szeregu przedsiębiorstw francuskich sekretarz generalny CGT Benoit Frachon omawia na łamach „Humanité” istotne powody niezadowolenia mas pracujących.

„Pracownicy francuscy — stwierdza Frachon — walczą o swoje warunki bytu i swa

wolność, tym, którzy szukają tajemniczych powodów odbywających się obecnie strajków, radzimy zastanowić się nad ich przyczynami i celami”.

Frachon dowodzi dalej na całym szeregu przykładów, że strajki w przedsiębiorstwach francuskich mają wyłącznie gospodarcze podłoże. Robotnicy francuscy walczą o minimum egzystencji i podwyżkę płac, gdyż dość mają już niedotrzymywanych przez rząd przyrzeczeń zrównoważenia płac i cen.

Jasne jest — podkreśla w dalszym ciągu swego artykułu Frachon — iż CGT popiera

akcje pracowników, gdyż wysuwane przez nich postulaty są sprawiedliwe i słuszne. Nie należy się dziwić że pracownicy korzystają ze swoich praw, by zrealizować swe słuszne żądania. Nie należy również dopatrywać się czegoś tajemniczego w tym, że CGT, solidaryzuje się z tą akcją robotników.

Najwyższy już czas — stwierdza na zakończenie Frachon — by wielcy przedsiębiorcy, którzy uznali, że obecnie mogą postępować wedle własnego widzimisie, zrewidowali swe poglądy.

## Ludność Triestu domaga się nieskrepowanych wyborów do samorządu

BELGRAD (PAP). Słowensko-włoska unia antyfaszystowska w Trieście wystąpiła z inicjatywą przeprowadzenia wyborów samorządowych. Unia wystosowała list do wszystkich stronnictw politycznych i organizacji Triestu podkreślając, że olbrzymia większość ludności miasta nie posiada dotychczas swych

przedstawicieli w organach samorządowych.

Unia wzywa wszystkie partie i organizacje do wspólnej akcji na rzecz wolnych wyborów samorządowych zaznaczając, że Triest jest jedynym miejscem w powojennej Europie, gdzie wyborów takich dotychczas jeszcze nie przeprowadzano.

# PAPIEŻ PRZECIWIW POLAKOM

## za oddaniem Ziemi Odzyskanych Niemcom Tajny sojusz między Waszyngtonem, Watykanem i niemiecką reakcją Taylor — wysłannik Trumana, papież i biskupi niemieccy radzą nad tym jak zrealizować marzenia imperialistów hitlerowskich Opinia polska czeka na wypowiedź ze strony polskiego kleru

BERLIN, 17.4. (Obsl. wl.). Dziennik berliński „Der Tag“ ogłasza treść orędzia Papieża Piusa XII do biskupów niemieckich na temat sytuacji religijnej i ogólnej w Niemczech. Szczególnie wyczerpująco — jak podkreśla dziennik niemiecki — pismo Papieża zajmuje się problemem „uchodźców ze Wschodu“ (Ostfluechtlinge).

Nawiązując do wydarzeń, jakie podczas wojny rozegrały się na rozległych obszarach od Wisły do Wołgi, Papież oświadcza następujące dosłownie, co następuje:

„Czy wolno było jednak tytułem odwetu wypędzać z domów 12 milionów ludzi? Czy ofiary tego odwetu nie są w stanowczo przeważającej większości ludźmi, którzy nie braли udziału we wspomnianych wydarzeniach i złych czynach, którzy nie mieli na nie żadnego wpływu? I czy można uznać za zarządzenie za rozsądne politycznie i odpowiedzialne gospodarczo, jeśli się zastanowimy nad warunkami życiowymi narodu niemieckiego i ponadto nad problemem zapewnienia dobrobytu całej Europy?

Czy oznacza to brak poczucia rzeczywistości, jeżeli żyjemy nadzieją i pragniemy by wszyscy zainteresowani wrócili do spokojnej rozważli i cofnęli to, co się stało, o ile da się to jeszcze cofnąć?”

### „PUSCIC W NIEPAMIĘĆ ZBRODNIENIE NIEMIECKIE

Po tej inwokacji, w obronie wysiedlonych ze Wschodu Niemców i na rzecz cofnięcia biegu wydarzeń, Papież omawia potrzeby religijne wysiedlonych. Wspomina on przy tym o swym udziale w zjeździe katolików niemieckich we Wrocławiu w 1926 r., który to zjazd był — jak oświadcza dosłownie — „przełomem katolickiego wschodu niemieckiego”.

Jak dodaje korespondent „Associated Press“, Papież domaga się w konkluzji swego orędzia „przebaczenia i puszczenia w niepamięć niemieckich przestępstw wojennych“ oraz „udzielenia im pomocy w odbudowie ich ojczyzny”.

### DLA WATYKANU ZIEMIE ODZYSKANE TO „WSCHODNIE TERYTORIA NIEMIECKIE”

RZYM, 17.4. (Obsl. wl.). — Również niezależny dziennik rzymski „L'Espresso“ publikuje wyjątki listu pasterskiego Papieża do katolików niemieckich i dodaje:

„Papież ubolewał nad wysiedleniem 12 milionów Niemców (dosłownie! — red.) ze wschodnich terytoriów niemieckich i wyraził opinię, że sąd historii nad tym niebywałym aktem będzie bardzo surowy. Papież dodał, że zbrodnie popełnione przez Niemców w Polsce i Rosji nie mogą usprawiedliwić faktu wysiedlenia Niemców z ich wschodnich ziem”.

Jakkolwiek włoska opinia publiczna zajęta jest zasadniczo kwestią wyborów do parlamentu — obserwatorzy zwracają baczniejszą uwagę na ostatnie manewry Watykanu.

Po wyjeździe wysłannika Trumana, Myrona Taylora, do Rzymu przybył cały sztab wysokiej kościelnej hierarchii niemieckiej i w tych dniach odbywają się intensywne rozmowy między Papieżem, Taylorem a kardynałami niemieckimi.

W Watykanie znajduje się już arcybiskup Monachium kardynał von Faulhaber, biskup

Berlina kardynał von Preysing, arcybiskup Kolonii kardynał Frings, biskup Linburga Dirrchs i biskupi Hildesheim'u, Paderbarn i Osnabruecku.

„Unita“ donosi, że przedstawiciele kleru niemieckiego przybyli do Rzymu, aby otrzymać od Watykanu instrukcje na temat tajnego układu, zawartego ostatnio między USA a Watykanem.

W układzie tym USA zobowiązują się za pośrednictwem Departamentu Stanu udzielić poparcia klerowi katolickiemu na całym świecie w zamian za usługi oddane przez Watykan w kampanii propagandowej przeciw demokracjom ludowym.

Kardynał Faulhaber, propagator idei separatyzmu w Bawarii i zwolennik koncepcji Niemiec federalnych, otrzymał już instrukcje w tych sprawach na audiencji udzielonej mu przez Papieża.

Kardynał Berlina von Preysing zostanie w najbliższym czasie przyjęty przez Papieża. Wiadomo, że kardynał Nowego Jorku Speelman wysłał wspomnianego kardynała niemieckiego w ub. r. do Ameryki.

Kardynał Preysing, jadąc do Rzymu zatrzymał się w Paryżu, gdzie odbył długą rozmowę z nuncjuszem papieskim we Francji i ministrem Bidault.

Układ Watykanu i USA w sprawie „wymiany usług“ będzie stanowił w przyszłości bazę dla polityki biskupów, kardynałów i nuncjuszy, która będzie skoordynowana z kursem politycznym Departamentu Stanu.

Jak donoszą z kół dojrzałe poinformowanych, obecne rozmowy między Papieżem i kardynałami niemieckimi mają na celu znalezienie sposobu przekonania Francji o konieczności przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii, celem utworzenia silnego bloku zachodnio-niemieckiego, skierowanego przeciw ZSRR.

Twierdzi się ponadto, że Papież ostro krytykował stanowisko Francji, która dotychczas nie może się zdecydować na fuzję.

Jednocześnie Papież Pius XII, miał dać instrukcje kard. Monachium von Faulhaberowi zmobilizowania kleru niemieckiego ze strefy francuskiej dla wywarcia odpowiedniej presji na władze okupacyjne francuskie.

Od dawna już wiadome było, że Watykan sprzeciwia się przynależności naszych Ziemi Odzyskanych do Polski, i że chętnie by widział powrót tych ziem do Niemiec. Nigdy jednak jeszcze Papież nie wyraził w tak jasny sposób i bez obsłonek swych pragnień. Rozmowy Papieża z biskupami niemieckimi, tymi samymi, którzy wyrazili swoją solidarność z celami hitlerowskimi i o rządzie papieskim do tych biskupów, nie pozostawiają żadnych złudzeń, że Watykan złączył swe wysiłki z imperialistami amerykańskimi i razem z nimi podsyca niemieckie siły odwetu. Razem z nimi mobilizuje Niemców do walki przeciw naszym granicom zachodnim. Robota ta nie da i dać nie może żadnych rezultatów. Polacy zaludnili ziemie piastowskie i żadna siła nie sprowadzi tam z powrotem Niemców, wbrew życzeniom Watykanu, który chciałby „cofnąć to co się stało”.

## Pomnik - grobowiec gen. Świerczewskiego odsłonięty został uroczyste na Powązkach

WARSZAWA (PAP.). Dnia 18 b. m. w Warszawie na cmentarzu wojskowym na Powązkach, odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika - grobowca gen. broni Waltera — Karola Świerczewskiego.

Pomnik - grobowiec gen. Świerczewskiego stanął w centralnym punkcie cmentarza, w

głównej alei w bezpośredniej bliskości mogiły, w której w roku ubiegłym została złożona trumna ze zwłokami generała. Obecnie trumna przeniesiona została do małej krypty, znajdującej się pod sarkofagiem, wykonanym według projektu artysty - rzeźbiarza Słusarczyka.

## Wojska Czang-kai-Szeka w odwrocie

LONDYN (PAP.). Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że garnizon wojsk rządowych, broniący wielkiego węzła kolejowego Wein - Sien w północno - wschodniej części prowincji Szantung, musiał wycofać się na

ostatnią linię obronną. Wojska armii ludowej przelamały kolejno wszystkie umocnienia przeciwnika, tak, że jego obecna sytuacja jest już niemal beznadziejna.

## Reforma rolna w Słowacji

PRAGA (PAP.). Jak donosi dziennik bratysławski „Pravda“ w ciągu ubiegłych 5 tygodni przyznano na własność rolnikom słowackim 70 tys. hektarów

skonfiskowanej wielkoobszarniczej i kościelnej ziemi. Drobnicy słowaccy otrzymają do 1 października br. dalszych 150 tys. ha ziemi.

### „GDYNIA“

Początek seansów: W dni powszednie: 12, 13, 14, 15. W niedzielę i święta: 12, 13, 14.

DZIŚ PREMIERA! 19. 4. — 25. 4. 48

### PROGRAM AKTUALNOŚCI krajowych i zagranicznych Nr 8

P. K. F. 16 — 48

SKRZYDŁACI ARCHITEKCI

BYLIŚMY NA WCZASACH

JERZY WALDE Z ORKIESTRA

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł.

2443-k

### Kino „BAŁTYK“

Początek seansów: W dni powszednie: 15, 17, 19, 21. W niedzielę i święta: 13.

DZIŚ PREMIERA!

### „DUSZE CZARNYCH“

Emocjonujący film radziecki o przygodach wielkiego podróżnika i uczonego rosyjskiego MAKŁAJA w puszczech podzwrotnikowych

W rolach głównych: S. KIRYŁOW, G. GRIGORIEWA Reżyseria: A. RAZUMNY

2443-k



— Z radością wezwałby natychmiast żołnierzy, których ukrył w zasadce, aby natychmiast aresztować tego zniechęconego człowieka! Ale narazie musiał się wstrzymać, bo jeszcze nie nastąpiła odpowiednia chwila. Musiał najpierw dowiedzieć się o wszystkim. Był pewny, że Launitz, zmiążdżony nawalem dowodów i poszlak, będzie zmuszony przyznać się do wszystkiego

— Bawię się trochę w psychologię, — odpowiedział niedbale Launitz — Pomyślałem sobie, że ułożyliście niezły plan. Nie jesteście już naczelnikami gestapo. Prawdopodobnie jutro przekazujecie sprawę komuś innemu, więc, dziś byłoby bardzo ładnie złapać i zdemaskować tego przekłętą i przebiegłego Launitza! Zgadłem? Ale wiecie, Heinz, chcę wam dać małą radę. Zostawcie mnie lepij w spokoju. Jestem zbyt niebezpiecznym wrogiem dla was.

— Nie zaprzeczam, że jesteście chytry i piekielnie przebiegły, — zjadliwie zauważył Heinz. — Wczoraj, dzięki wam, znalazłem się w niezwykle kłopotliwej i głupiej sytuacji... — Może dlatego właśnie pomyśleliście, że nie jestem Launitzem?

— O, nie! — uśmiechnął się Heinz. — W tym przekonaniu utwierdził mnie fakt, że profesor Kuzniecowa nigdy nie mógł tak łatwo rozstać się z planami.

— Rozumujecie nieźle, — zgodził się lojalnie Launitz.

Hinz aż podskoczył ze zdziwienia. A więc przyznaje się sam...

— Czy mówicie to poważnie? — przeszył wzrokiem swego przeciwnika.

— Bynajmniej! Przecież to stwierdza ten tajemniczy „Nieznany“, do odegrania roli którego wciął bezskutecznie, chcąc mnie zmusić, — wzruszył ramionami komendant.

Heinz uśmiechnął się.

— Aha, rozumiem waszą taktykę... Rozumiem w ogóle wszystko: ów „Nieznany“ doręczył Rummłowi prawdopodobnie fałszywe plany. Gdzie są w takim razie prawdziwe? — Przypuszczam, że w Moskwie...

— Jestem po prostu zachwycony waszą doskonałą orientacją! Jak wam się udało wy dostać z zamkniętego szafy plany, — do wiem się później. Ale mniejsza z tym! Wracajmy do spraw istotnych. Zdradziście się także przez fakt ucieczki Kuzniecowa, — ciągnął dalej Heinz, — przynajmniej, że wszystko było obmyślane doskonale. Zgadłem w jaki sposób to wszystko przeprowadziliście. Prawdopodobnie wasi wspólnicy przychwylił Kocha na drodze, odebrali mu przepustkę, a później wyskrobali jego nazwisko, wpisując nazwisko Kuzniecowa. Pierwszorzędna robotka!

— No, całkiem nie taka pierwszorzędna, — zlekka uśmiechnął się Launitz, — gdyby była naprawdę dobra, to byście nie zgodzili wszystkiego.

— Może być, — zgodził się Heinz. — Jednak, wasz chwyt z fotografią Capablanki był istotnie udany. Znalazłem się w pułapce psychologicznej, gdy ujrzałem na fotografii inną twarz, — ucieszyłem się niezmiernie, przecież był to dla mnie niezłomny dowód trafności moich rozumowań. Ale teraz wszystko jest jasne! Wasi wspólnicy znaleźli teczkę Paulego, przekazali ją natychmiast wam, a wy

zamieniliście fotografię. Zamiast fotografii Launitza, nakleiliście na kartce kontrolnej pierwszą lepszą z brzęgu! Czy zgadłem?

Launitz niecierpliwie spojrzał na zegarek. — Słuchajcie, Heinz, — powiedział, — gadać już bez przerwy od prawie dwudziestu minut. Z jakiej racji mam tracić czas z wami? Właściwie, wiem po co to czynicie. Ale czego spodziewacie się wy? Do czego zdążacie? I, w ogóle, czy już nie czas do domu, drogi gościu?

— Nie jestem, panie komendancie, tu w charakterze gościa, znajduję się u was, pełniąc funkcje służbowe, — rzekł uroczysto Heinz, — proszę siadać! — rozkazał: — mam przy sobie materiały całkowicie was demaskujące.

Naczelnik gestapo wyjął z tylnej kieszeni spodni plikę papierów. Położył je na stole, przykrywając ręką.

— Tu jest dokument, na podstawie którego jasnym jest, iż rozstrzelaliście technika Głuchowa za to, że wydał na partyzantów. Co pan na to, panie majorze von Launitz?

Każda zmarszczka na twarzy Heinza świeciła dumą i triumfem. Był tak zachwycony misternie skonstruowaną siecią nagromadzonych dowodów, że nawet nie usłyszał jakichś szmerów, które dawały się słyszeć na korytarzu. Jednak te podejrzane szmery nie uszły uwagi Launitza.

(D. c. n.)

# Kronika Tomaszowa



**Komu winszujemy**  
Poniedziałek, 19 kwietnia 1948 roku.  
Dziś: Jerzego, Adolfa.

## Dyżury aptek

Dziś dyżuruje apteka mgr. J. Ambroziewicza, M. N. Barlickiego (Tekli) nr 1.

## Kino

Kino „Przedwiośnie” — Film produkcji angielskiej pt. „Spotkanie”. Dla młodzieży do lat 18-tu niedozwolony.

**ADRES REDAKCJI:** Tomaszów, ul. Św. Antoniego 26, tel. 46.

# Społeczne Trybunały Weryfikacyjne

### dla osądzenia działalności osób, które współpracowały z okupantem

W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się konferencja prasowa, w ramach której przedstawiciele Min. Sprawiedliwości dyr. Banczerz, prok. Bednarz oraz pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości do walki z kolla-

boracją prok. Gubiński zapoznali dziennikarzy z akcją Min. Sprawiedliwości, zmierzającą do usprawnienia ścigania kollaborantów. Przedstawiciele Min. Sprawiedliwości przedstawili też opracowany obecnie projekt

powołania Społecznych Trybunałów Weryfikacyjnych, których zadaniem będzie rozpatrywanie spraw tych obywateli, którzy w czasie okupacji współpracowali z Niemcami. Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdzili m. in., że problem ukarania tych — nielicznych zresztą — osób ze sfery literacko-artystycznych i zawodowych, które w czasie okupacji swą postawą osłabiły ducha oporu nie znalazł dotychczas właściwego rozwiązania. Niektóre instytucje lub związki prowadziły we własnym zakresie akcje weryfikacyjne, jednak działalność komisji weryfikacyjnych wzbudzała wiele zastrzeżeń — stąd też pod adresem Ministerstwa Sprawiedliwości wysuwane były dezyderaty energicznego zajęcia się tymi sprawami oraz ujednoczenie trybu postępowania. Dla realizacji tych zadań Minister Sprawiedliwości powołał specjalnego pełnomocnika, którego działalność ma na celu przyspieszenie dochodzeń w sprawach kollaboracji, przeprowadzanych przez poszczególne prokuratury. Z uwagi na to, że instancje dyscyplinarne i weryfikacyjne niektórych związków i organizacji nie zawiadamywały Prokurator o ujawnionych w toku postępowania wykroczeniach — pełnomocnik zażądał nadesłania do jego dyspozycji aktów spraw weryfikacyjnych i dyscyplinarnych.

## Siostry pogotowia sanitarnego

### obejmują służbę w brygadach SP

W siedzibie okręgu warszawskiego PCK, przy ul. Piusa 11-go nr 24, odbyło się uroczyste zakończenie piątego i szóstego Kursu Przeszkolenia Sióstr Pogotowia Sanitarnego, w którym wzięli udział przedstawiciele Zarządu Miejskiego, świata lekarskiego, Zarządu Głównego i okręgu PCK oraz wykładowcy.

miesięczną naukę przedmiotów teoret. m. in.: anatomii, bakteriologii, chorób wewnętrznych, chirurgii i chorób dziecięcych oraz na 3-miesięczną praktykę ze specjalnym uwzględnieniem prac, wchodzących w zakres pielęgniarstwa.

Kursy ukończyły 104 siostry Pogotowia Sanitarnego. Nauka sióstr Pogotowia Sanitarnego podzielona jest na 3-

Wszytkie absolwentki Kursów Przeszkolenia Sióstr Pogotowia Sanitarnego rozpoczynają wkrótce pracę m. in. 30 ambulansach organizacji „Służba Pol-ska” oraz na Ziemiach Odzyskanych.

# Osiągnięcia Polskiego Związku Zachodniego w dziedzinie repolonizacji Ziemi Odzyskanych

Polski Związek Zachodni organizuje przy współpracy władz szkolnych kursy doskonalące ludność Ziemi Odzyskanych we władaniu językiem polskim. W chwili obecnej na kursach studiuje 3.500 słuchaczy dorosłych. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszą się kursy w województwie wrocławskim obejmujące 1.500 uczestników, na Ziemi Lubuskiej 500 słuchaczy.

PZZ otacza szczególną troską młodzież Ziemi Odzyskanych, pragnącą wstąpić na wyższe uczelnie.

Polski Związek Zachodni ustalił w bież. roku szereg stypendiów dla uczącej się młodzieży na ogólną sumę 990 tys. zł. Z pomocy tej skorzystało 70 stypendystów. W ubiegłym roku fundusz stypendialny wynosił 300 tys. zł.

Staraniem Zarządu Głównego PZZ wysłano od roku 1945 na tereny Ziemi Odzyskanych przeszło 15 tys. książek, ponad 10 tys. zeszy-

tów i wiele innych pomocy szkolnych. Książkami tymi zapoczątkowano szereg bibliotek. Polski Związek Zachodni przeprowadził także kilka kursów dla przedszkolank na Ziemiach Odzyskanych. W kursach tych uczestniczyły 164 mieszkanki Warmii i Mazur oraz Śląska Opolskiego.

## Wystawa Ziemi Odzyskanych

### Wrocław przygotowuje się do imponującej imprezy

W związku z projektem wszechstronnego wykorzystania Odry i jej wybrzeży w okresie Wystawy Ziemi Odzyskanych, odbyła się w Zarządzie Miejskim we Wrocławiu konferencja przedstawicieli Państwowej Żeglugi na Odrze, Dyrekcji Dróg Wodnych Państwowego Zarządu Wodnego, Ligi Morskiej i delegata Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyr. Kalitę.

Dla regularnej komunikacji na trasie tereny wystawowe — Osobowice, przeznaczono obecnie 4 motorówki Ligi Morskiej, statek parowy oraz 2 holowniki z barkami. Według obliczeń zdolne są one przewieźć 2.500 osób w odstępach półgodzinnych.

W ramach wystawy dydaktycznej Odra stanowić będzie naturalny eksponat naszego dorobku w dziedzinie żeglugi śródlądowej. Zbio-

rowe wycieczki do obiektów żeglugi na Odrze, jazów, śluz, stoczni, portów — pod przewodnictwem fachowców, stoiska żeglarskie, sportów wodnych oraz szereg wykresów i map, ułatwią zwiedzającym zapoznanie się z dotychczasowymi osiągnięciami w zagospodarowaniu Odry oraz z jej znaczeniem dla gospodarki ogólnopolskiej.

Odra i jej wybrzeża będą również miejscem szeregu imprez sportowych.

W myśl tych projektów, odcinek Odry i jej wybrzeży, włączony w tereny wystawowe, będzie odpowiednio zagospodarowany — uporządkuje się koryto rzeki w obrębie miasta oraz zaprowadzi się instalację świetlną. Obecnie prowadzi się już oczyszczanie koryta z zatopionych wraków.

## Otwarcie mostu pontonowego w Warszawie

Dnia 16 b. m. nastąpiło uroczyste otwarcie mostu pontonowego, zbudowanego przez jednostkę saperów warszawskich.

Nowy most został zbudowany w dawnym miejscu, t. j. u wylotów ulic Karowej i Brukowej. Zbudowano go w przeciągu 6ciu dni na 80-ciu półpontonach. Długość mostu wynosi 466 mtr, a szerokość 3,66 m. Most czynny będzie od godziny 5-ej rano do 11-ej wie-

czorem, dla ruchu pieszego i konnego. Celem umożliwienia utrzymania ruchu statków, w godzinach od 8 do 9.30, od 12 do 14 i od 19 do 20\*most będzie dla ruchu zamknięty.

Otwarcia mostu dokonał dowódca wojsk inżynieryjnych W. P. gen. Bardzilewski, podkreślając w krótkim przemówieniu, że budowa mostu jest jeszcze jednym dowodem łączności wojska z narodem.

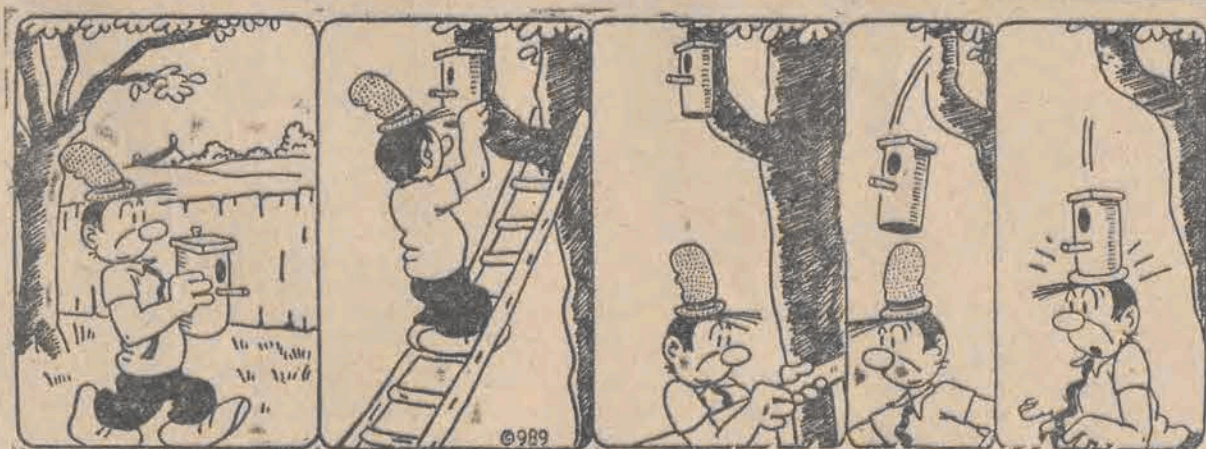
## Kronika kulturalna

Zorganizowana przez Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu wystawa objazdowa pn. „150 lat malarstwa polskiego” znajduje się obecnie na terenie ziemi lubuskiej. Rozpoczyna ona objazd tej dzielnicy od Zielonej Góry, gdzie została umieszczona w sali Teatru Miejskiego. Wystawa w Zielonej Górze trwać będzie do 26 kwietnia, poczym wyruszy do Gubina, Krosna, Świebodzina, Międzyrzecza, Gorzowa, Pily etc. Wystawa ta zapoczątkuje cykl wystaw objazdowych, które organizuje Muzeum Wielkopolskie.

Teren Opolszczyzny odwiedza obecnie objazdowa wystawa malarstwa polskiego, zorganizowana staraniem Muzeum Śląskiego w Bytomiu przy poparciu Ministerstwa Kultury i Sztuki. Na wystawie zgrupowano arcydzieła malarskie XIX i XX wieku, takich mistrzów, jak Matejko, Wyspiański, J. Malczewski, Kossak, Michałowski i inni. Wystawa urządzona już była w Opolu i Pszczynie, a obecnie przybyła do Nysy.

Komisja artystyczna okręgu wielkopolskiego Związku Pol. Artystów Plastyków pod przewodnictwem prezesa Polańskiego zakwalifikowała 69 prac 30 autorów, które zostaną wystawione w salonie sztuk plastycznych w Poznaniu.

W górskim miasteczku Jabłonków na Zależu otwarta została wystawa polskich plastyków z czeskiego Śląska Cieszyńskiego.



# Przygody Jasia Wiercipięty

D-024190 Gniazdko dla ptaszków! Załozymy! Ładnie! Bęć! Wróć!

Wydawca: Dział ogł. PPF w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telef. 41 12 11. Naczelny Redaktor: J. J. Dział ogł. 55 (tel. 11) 50 Konto PKO VII 1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa”. Adm. redakcyjny: Łódź, Piotrkowska 86. Telef. 41 12 11.

Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości podkreślili jednocześnie, że działalność organu wymiaru sprawiedliwości może być skuteczna jedynie w stosunku do tych osób, które w sposób oczywisty naruszyły przepisy prawa natomiast olbrzymią większość wypadków współpracy z okupantem można określić jako naruszenie etyki i honoru obywatelskiego. Dotychczas zarzuty tego rodzaju kollaboracji, tzn. nieliczącego z godnością narodową postęp wania, osłabiającego odporność społeczeństwa wobec okupanta, były rozpatrywane wyłącznie przez komisje weryfikacyjne lub dyscyplinarne poszczególnych związków i organizacji społecznych.

W szeregu spraw komisje te nie spełniły w należyty sposób swego zadania, wykazując często pobłażliwość w stosunku do osób współdziałających z okupantem. Dlatego też opinia publiczna niezadowolona jest ze sposobu załatwienia niektórych spraw i domaga się ich ponownego rozpatrzenia. Z uwagi na konieczność naprawienia istniejących błędów i niedociągnięć a także definitywnego rozstrzygnięcia tych wypadków kollaboracji, które nie podlegają kompetencji sądów powszechnych — został wysunięty projekt powołania sądownictwa społecznego. W ten sposób ocena działalności kollaborantów tego rodzaju zostałaby pozostawiona samemu społeczeństwu, które za pośrednictwem swych przedstawicieli orzekałoby o popełnieniu czynów nieetycznych z punktu widzenia obywatelskiego i narodowego. Pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości porozumiał się już w tej sprawie z Komisją Centralną Związków Zawodowych, której udział w sądownictwie społecznym zapewniłby Społecznym Trybunałom wysoki autorytet i gwarantowałby bezstronne i obiektywne rozpatrywanie spraw.

Przewodniczący KCZZ Witzszewski wyraził już imieniem Komisji Centralnej Związków Zawodowych całkowite poparcie dla projektu utworzenia sądownictwa społecznego, zapewniając o gotowości szerokiej współpracy z ruchem zawodowym w tej dziedzinie.

W związku z tym opracowywany jest już obecnie projekt dotyczący kompetencji i ram organizacyjnych sądownictwa społecznego.

## Ogłoszenia drobne

SKRADZIONO dokumenty: świadectwo ukończenia szkoły powszechnej ukończenia kursu wychowawczyń przedszkoli, kursu maszynopisania, legitymację Liceum Pedagogicznego, odcinek zameldowania w Tomaszowie Maz. legitymację służbową, oraz zaświadczenia Zarządu Miejskiego na nazwisko Janina Kasprus. 48-K

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Służby Zdrowia, nr 42766 na nazwisko Luty Stefania. 50-K

ZAGUBIONO świadectwo rejestracji RKU-Łódź, na nazwisko Siwek Dariusz, Tomaszów Maz., ul. Spalska 22.

## Niech żyje zjednoczona partia polskiej klasy robotniczej!

Sekretariat: 11 21 Reg. nocna 172-31, Łódź, ul. Piotrkowska 86. Telef. 41 12 11. Dział ogł. 55.

## TEATRY

**PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO**  
Dziś o godz. 19,15 „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKULKĄ”, nowa sztuka R. Matu-  
szewskiego i J. Rojewskiego.

Młodzież w wieku szkolnym nie posiada  
prawa wstępu na widowiska.

### TEATR POWSZECHNY TUR

Dziś o godz. 19,15 „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKULKĄ”, nowa sztuka R. Matu-  
szewskiego i J. Rojewskiego.

Passe-partout nieważne.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 farsa Noela  
Cowarda „SEANS”.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19,15, a w niedzielę o  
godz. 15,30 i 19,15 „ZEMSTA NIETOPERZA”,  
operetka w 3-ach aktach J. Straussa.

### Teatr „SYRENA”, Traugutta 1

Codziennie o godz. 19,15 „AMASADOR”.  
Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej.  
Tel. 272-70.

### Teatr „OSA”, Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19,30; w niedzielę  
i święta o godz. 16,30 i 19,30 „WIOSENNY  
BIEG”.

### Repr. CYRK Nr 1, Plac Leonarda

Codziennie o g. 19.15 wielki program atrak-  
cyjny pod dyr. Din-Dona.

## KINA

**ADRIA** — „Pani Miniver”, godz. 16, 18,30, 21;  
w niedz. 13,30.

**BAŁTYK** — „Dusze Czarnych”, godz. 17, 19,  
21; w niedz. 15.

**BAJKA** — „Skarb Tarzana”, godz. 16,30, 18,30,  
20,30; w niedz. 14,30.

**GDYNIA** — „Program Aktualności Kraj 1  
Zagr. Nr 8, godz. 12, 13, 14, 15; w niedz. 12,  
13 i 14.

**GDYNIA** — „O 6-tej po wojnie”, godz. 17,  
19, 21; w niedz. 15.

**HEL** — „Pościg”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**MUZA** — „Zielona dolina”, godz. 17,30, 20;  
w niedz. 15.

**POLONIA** — „Ostatni etap”, godz. 16, 18,30,  
21; w niedz. 13,30.

**PRZEDWIOSNIE** — „U progu tajemnicy”,  
godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

**ROBOTNIK** — „Knock-out”, godz. 17, 19,  
21; w niedz. 15.

**ROMA** — „Dwulicowa kobieta”, godz. 16,30,  
18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

**REKORD** — „Skradziona sława”, godz. 16,30,  
18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

**STYLOWY** — „Mali detektywi”, godz. 16,15,  
18,15, 20,15; w niedz. 14,15.

**SWIT** — „Znak Zorro”, godz. 16,30, 18,30,  
20,30; w niedz. 14,30.

**TECZA** — „Mali detektywi”, godz. 17, 19, 21;  
w niedz. 15.

**TATRY** — „Nicholas Nickleby”, godz. 16,  
18,30, 21; w niedz. 13,30.

**WISŁA** — „Nauczycielka wiejska”, godz. 16,  
18,30, 21; w niedz. 13,30.

**WŁÓKNIARZ** — „Gubernantka”, godz. 16,  
18,30, 21; w niedz. 13.

**WOLNOŚĆ** — „Ostatni etap”, godz. 15,30, 18,  
20,30; w niedz. 13.

**ZACHETA** — „Pod dachami Paryża”, godz.  
16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

## Ze sportu

# Polska - Czechosłowacja 3:1

## Znakomity wyczyn naszej drużyny piłkarskiej

Prawie 40-tysięczny tłum widzów zgroma-  
dził się na trybunach stadionu Wojska Pol-  
skiego w Warszawie i z niecierpliwą ością ocze-  
kiwał rozpoczęcia zawodów piłkarskich Pol-  
ska—Czechosłowacja.

Na kilka minut przed godz. 16-tą, w loży  
honorowej zjawia się Prezydent Bierut, Mar-  
szalek Zymierski, ministerowie, generalicja i

zaproszeni goście, witani gorącymi okrzykami  
zebranych.

Wśród ogromnego entuzjazmu publiczności,  
na boisko wbiegają goście, ubrani w czerwone  
koszulki i białe spodenki, za nimi zaś „na-  
si chłopcy”, którzy mają na sobie białe koszul-  
ki z numerami na plecach i czerwone spo-  
denki.

Sędzia radziecki — Latiszew ubrany jest  
„na czarno”. Obie drużyny ustawiają się  
przed lożą honorową, orkiestra gra hymny:  
polski, czeski i radziecki, następują przemó-  
wienia przedstawicieli sportu obu bratnich  
krajów słowiańskich, kapitanowie składają  
ślubowanie. Gwizdek sędziego — gra rozpo-  
częta.

Od pierwszej chwili toczy się ona w bardzo  
ostrym tempie. W szóstej minucie następuje  
kontuzja naszego gracza — Cebuli, po któ-  
rej, korzystając z chwilowego zamieszania na-  
si chłopcy oddają celny strzał na bramkę cze-  
ska — zakończony „goalem”.

Jest 1:0 dla Polski. Gra nadal bardzo ostra.  
Nowa kontuzja naszego gracza — tym ra-  
zem jest to już poważniejsze uszkodzenie, tak,  
że Cebulę, którego znoszą z boiska musi zastąpić  
Białas.

W 13 minucie pełnej emocji gry, znów  
bramka dla Polski. Prowadzimy 2:0. Bram-  
karz naszej drużyny — Janiec, daje pokaz  
gry na europejskim poziomie. W wielu bar-  
dzo niebezpiecznych momentach pod bramką  
polską ratuje sytuację wylapując piłki, zda-  
wałoby się nie do obronienia.

W 23 minucie zostaje kontuzjowany Cie-  
ślik, który jednak po kilku minutach wraca  
na boisko witany oklaskami publiczności. Gra  
słabnie, piłki idą na out. 10-minutowa przer-  
wa zastępuje sytuację bez zmiany t. zn. stosu-  
nek bramek jest 2:0 na korzyść polskiej dru-  
żyny.

Po przerwie — zmiana boisk, gra traci na  
ostrości. Mimo, że Cześć więcej strzelają, gra-  
ją bardziej skoordynowanie, — wyraźnie nie  
mają szczęścia, bo choć kilkakrotnie zdoby-  
cie przez nich bramek wydaje się nieuni-  
knione — udaje się im uzyskać tylko jeden  
punkt. Jest 2:1. Na osiem minut przed koń-  
cem gry nasi zawodnicy uzyskują w bardzo  
ładnej grze trzecią bramkę. Rozentuzjowa-  
na publiczność okrzykami dopinguje Pola-  
ków. Wynik jest 3:1. Utrzymuje on się już  
do końca gry, sędzia odgwizduje koniec me-  
czu przy stanie 3:1 na korzyść Polski.

Entuzjazm widzów jest niebywały. Cała na-  
sza „jedenastka” zostaje zniesiona z boiska  
na ramionach rozentuzjowanych widzów.

Reasumując wrażenia z tego spotkania na-  
leży obiektywnie stwierdzić, że poziom gry w  
obu drużynach był bardzo wysoki i sukces  
Polski jest tym większy, że drużyna czeska  
uważana jest za jedną z najlepszych w Eu-  
ropie.

## Delegaci polscy na kongresie „FISAY”

WARSZAWA. W środę odleciała samolo-  
tem do Belgradu delegacja Polski zaproszo-  
na na konferencję FISAY (Fizkultura Jugo-  
sławii). Na konferencji tej Polskę reprezen-  
tować będą: zastępca dyr. GUKF — ppłk  
Szemberg i szef Oddziału Kultury Fizycznej  
GUKF — mgr Nawrocki.

## Sport w Z S B R

# Koszykarze Kowna triumfują w Moskwie



W tymi reprezentacjami zakończyło się zwy-  
cięstwem drużyny Kowna.

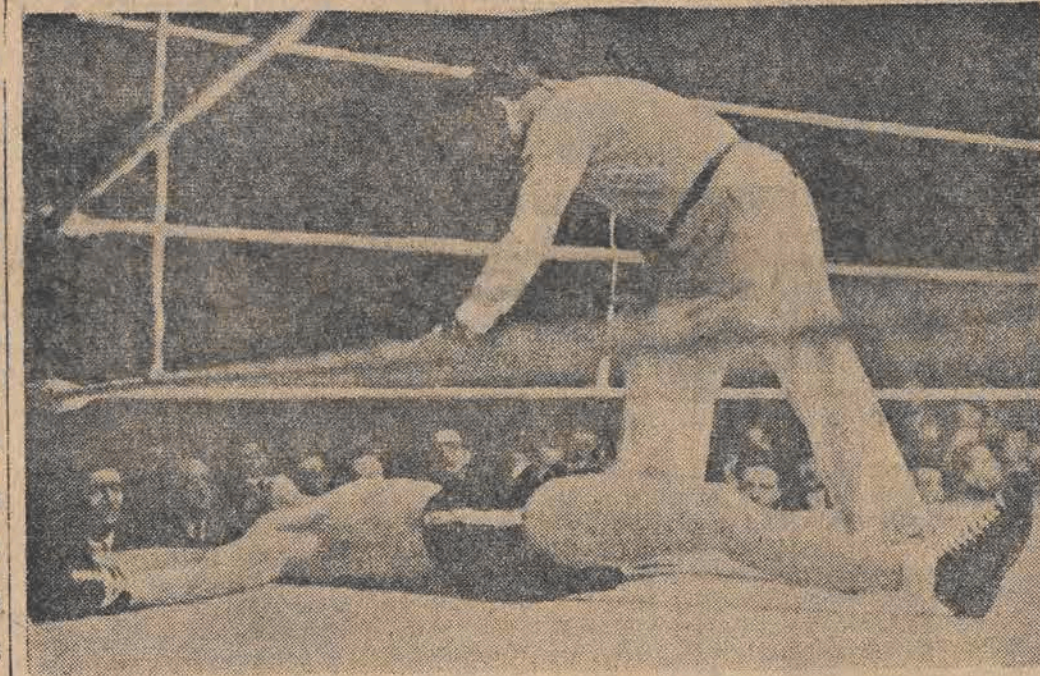
MOSKWA (obsł. wł.).  
W Moskwie zakończył się wielki turniej 8  
miast w piłce koszy-  
kowej. W turnieju u-  
dział brały reprezen-  
tacje Leningradu, Ty-  
flisu, Baku, Tallina,  
Kowna, Kijowa, Rygi  
i Moskwy w rozgryw-  
kach drużyny Mo-  
skwy i Kowna osią-  
gnęły jednakową ilość  
punktów, mając po je-  
dnej porażce. Dodat-  
kowe spotkanie mię-  
dzy tymi reprezentacjami zakończyło się zwy-  
cięstwem drużyny Kowna.

W turnieju drużyn kobiecych triumfowały  
koszykarki Moskwy, wygrywając zdecydowa-  
nie wszystkie 7 spotkań.

## MIGAWKI PRZEDOLIMPIJSKIE

LONDYN (Obsł. wł.). Według oficjalnych  
danych koszt utrzymania każdego zawodnika,  
uczestniczącego w Olimpiadzie londyńskiej,  
wyniesie 25 szylingów dziennie. Z kwoty tej  
20 szylingów przypada na wyżywienie i za-  
kwatowanie, pozostałe zaś 5 szylingów na  
przewiezienie zawodnika na właściwy sta-  
dion.

## Klasyczny nokaut



Boks pięściarzy zawodowych często budzi  
towców. Kombinacje zakulisowe menażerów  
grube zarobki, toteż walki bywają często um-  
iawiane, a nokauty... pięknie wyreżyserowane,  
jak na załączonym zdjęciu.

duże zastrzeżenia wśród prawdziwych spor-  
tystów. Wiedzieliśmy, że poziom gry w  
obu drużynach był bardzo wysoki i sukces  
Polski jest tym większy, że drużyna czeska  
uważana jest za jedną z najlepszych w Eu-  
ropie.

GEN. MIECZYŚLAW MOCZAR

## W WALCE

# O NIEPODLEGŁĄ

## BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ - W AKCJI BOJOWEJ

Kierownik partyjny okręgu kieleckie-  
go — „Antek” opowiada nam o niektó-  
rych akcjach Gwardii Ludowej, a potem  
Armii Ludowej.

Dziś jeszcze jestem w stanie przypom-  
nieć sobie kilka z nich, lecz opisać je  
szczegółowiej powinni bezpośredni uczest-  
nicy i dowódcy jak „Brzoza”, „Góral”,  
„Bystry” (Stanik) zamieszkały w Kiel-  
cach, „Wicek”, „Jarosz”, „Zygmunt” i  
tylu innych towarzyszy broni.

W marcu 1943 roku wysłany został w  
pole pierwszy oddział Gwardii Ludowej,  
który już następnego dnia stoczył walkę  
z Niemcami pod Ostrowcem na Kątach. W  
walce tej zginęło pięciu zandarmów i cze-  
rech gwardzistów.

W krótkim czasie zorganizowano 120  
piątek Armii Ludowej tzw. „wypado-  
wych”, z których cały szereg wzięło udział  
w walce z Niemcami. Dowódcy tych pią-  
tek to: „Brzoza”, „Szarotka”, „Orzeł”,  
„Zygmunt”, „Góral”, „Janek”, „Lena” i  
wielu innych dzielnych chłopców, z któ-  
rych nie jeden już nie żyje, a którzy tak  
bardzo przydadli by nam się w obecnej  
chwili.

„Tak” — przydadli by nam się teraz, ale  
co zrobić? — wtrąca się do rozmowy „By-  
stry”. — Tak często cieszyłem się, z nimi  
mój chłopak wracał z akcji i opowiadał  
mi, że świetnie wszystko się udało. Pa-  
rzyłem wówczas w niego jak w obraz.  
Był to dzielny chłopak. Mogą inni towa-

rzysze wiele o nim powiedzieć. Ale po jed-  
nej z akcji nie wrócił. Pamiętam, że byłem  
bardzo niespokojny. Wiedziałem, że nasi  
stoczyli bitwę, w której zabito kilku zan-  
darmów. Ale o tym, że zginął mój chło-  
pak powiedzieć mi nie chcieli. Czekałem  
godzinami. Prosiłem, by mi powiedziano  
prawdę, nawet gdyby była najgorsza i —  
powiedzieli mi. Nie zważyło mnie to z nóg.  
Ale ja i moja „stara” wzmogliśmy naszą  
pracę w organizacji. Gdy giną synowie  
w walce o Polskę — a my, ojcowie musi-  
my ich zastąpić.

Teraz ojciec trzymał zamiast syna moc-  
no karabin w swej robociarskiej garści i  
szukał zemsty.

Nagle podjeżdża do nas por. „Sokół”  
(pseudonim ten był wiernym obrazem te-  
go bystrego i odważnego żołnierza) i pa-  
trząc przez lornetkę z niedowierzaniem po-  
wiada, że na widnokręgu ukazała się kon-  
nica i kilkanaście wozów. Zawsze wesoły  
i optymistyczny „Janek” — sekretarz ob-  
wodu, patrzy również przez lornetkę i  
mówi: „a może garnizon wali do nas z  
pełnym uzbrojeniem”. Niedługo przyszło  
nam czekać i wyraźnie rozpoznaliśmy nie-  
mieckie mundury. Na koniach jechało  
około 100-tu żołnierzy i kilkadziesiąt wo-  
zów, a za nimi ukazało się działko. Jechali  
bardzo powoli, widać było, że się nie spieszą.  
Droga, którą posuwała się ta kara-

wana była piaszczystą i biegła koło 150 mtr  
od brzegu lasu, pod którym rozłożony był  
nasz oddział. Niemcy zbliżali się od pół-  
nocnego wschodu. Pierwszy batalion z do-  
wódcą brygady przesunięty został na sta-  
nowisko pod lasem na zachodnią jego  
część — miejsce, gdzie droga zbliżała się  
na odległość 30 mtr. Batalion drugi do-  
szluszowali do prawego, trzeci rozłożony  
został obok drugiego. Wszyscy bez broni  
otrzymali rozkaz wycofania się w głąb la-  
su. Ostatni rozkaz padł: „bez komendy nie  
strzelać”. Obserwujemy przez lornetkę,  
jak Niemcy zbliżają się do przygotowanej  
przez nas zasadki. Zdawało się, że nawet  
serca należałoby uspokoić, bo głośno biły  
i mogły wystraszyć tych gadów. Wycze-  
kiwanie zdało się być wiecznym. Nieprzy-  
jaciele jadąc, rozglądali się, konie strzy-  
gły uszami, jakby w przecuciu niebez-  
pieczeństwa. Człowiek minęła nas, dwie  
pary koni ciągnęły działko. Na wozach le-  
żało około 50-ciu żołnierzy — widocznie  
drzemali. Minęli stanowisko trzeciego ba-  
talionu, drugiego, dochodzą do pierwsze-  
go. Milczymy jak grób. Rozkaz bowiem  
brzmiał: „należy wziąć na muszkę cały  
oddział”. Kiedy czołwarka zrównała się  
całkowicie z pierwszym baonem, padła ko-  
menda: — „Ognia!”

(D. c. n.)